

Sygn.akt III AUa 496/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2012r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Maria Jolanta Kazberuk (spr.)

Sędziowie: SA Władysława Prusator-Kałużna

SO del. Marzanna Rogowska

Protokolant: Agnieszka Maria Oleńska

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2012 r. w Białymstoku

sprawy z wniosku A. S. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej i o ustalenie należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy i FGŚP

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział

w O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 13 marca 2012 r. sygn. akt IV U 2165/11

I. Zmienia zaskarżony wyrok w pkt I w ten sposób, że odrzuca odwołanie od decyzji z dnia 22 lutego 2011r.

II. Zmienia zaskarżony wyrok w pkt II w ten sposób, że oddala odwołanie od decyzji z dnia 17 czerwca 2011r.

sygn. akt III AUa 496/ 12

UZASADNIENIE

Decyzją z **22 lutego 2011 r.** Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O., na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1, art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 12 ust 1, art. 13 pkt 4 ustawy z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych stwierdził, że wnioskodawca A. S. (1) jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu w **okresie od 11 lutego 2000 r. do 31 grudnia 2003 r. oraz stwierdził, iż dla A. S. (1) podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne (emerytalne, rentowe, wypadkowe) oraz podstawy na ubezpieczenia zdrowotne wynoszą od lutego 2000 r. do grudnia 2003 r. kwoty określone w tabeli.**

Decyzją z dnia 17 czerwca 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O., na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 3 oraz art. 17, 32, 46 w związku z art. 24 ust. 2 ustawy z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych stwierdził, że wnioskodawca posiada zobowiązania wobec Zakładu z tytułu składek **na ubezpieczenia społeczne, na ubezpieczenie zdrowotne, na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Wysokość należnych składek z powyższych tytułów stanowi kwotę 38 094, 34 zł, w tym odsetki w kwocie 20 248 zł.**

Od obu decyzji odwołanie złożył A. S. (1) zarzucając, iż organ rentowy błędnie ustalił prowadzenie przez niego w spornym okresie działalności gospodarczej.

Wyrokiem z dnia 13 marca 2012 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie w pkt I zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 22 lutego 2011 r. w ten sposób, że ustalił, iż wnioskodawca jako osoba prowadząca działalność gospodarczą nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym emerytalnemu, rentowym wypadkowemu od maja 2001 r. do 31 grudnia 2003 r., w pkt II zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 17 czerwca 2011 r. i ustalił, że po stronie wnioskodawcy nie występują zobowiązania na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu składek:

- na ubezpieczenia społeczne za okres wskazany w decyzji tj. od czerwca 2001r. do grudnia 2003r. wraz z odsetkami liczonymi na dzień 17 czerwca 2011r. w łącznej wysokości 28.843,80 zł,

- na ubezpieczenie zdrowotne od czerwca 2001r. do grudnia 2003r. wraz z odsetkami liczonymi na dzień 17.06.2011 w łącznej kwocie 7.186 ,67 zł,

- na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych od czerwca 2001r. do grudnia 2003r. wraz z odsetkami liczonymi na dzień 17 czerwca 2011r. w łącznej kwocie 2063,87 zł; w pkt III nie obciążył pozwanego kosztami zastępstwa procesowego na rzecz wnioskodawcy.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że wnioskodawca A. S. (1), obecnie zamieszkały w Irlandii, przed wyjazdem początkowo do Niemiec, mieszkał z rodzicami w O. przy ulicy (...). Od 18 grudnia 1997 r. do 18 grudnia 2000 r. został zaliczony do lekkiego stopnia niepełnosprawności ze względu na schorzenie narządu ruchu. Miał przeciwwskazania do ciężkiej pracy fizycznej. Nie posiadając źródła utrzymania w 1999 r. podjął decyzję o prowadzeniu usług taxi. Ponieważ nie posiadał środków finansowych na zakup samochodu, w dniu 2 grudnia 1999 roku złożył wniosek do Miejskiego Zespołu ds. (...) i (...) Osób Niepełnosprawnych O. o pożyczkę ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rozpoczęcie działalności gospodarczej. Pozytywne rozpatrzenie wniosku nastąpiło 13 grudnia 1999r. Został ustalony plan spłaty pożyczki od 1.01.2000 r. do 10.12.2003 r. Umowa pożyczki została zawarta 17 grudnia 1999 r., a w dniu 20 grudnia 1999 r. miało miejsce przekazanie pożyczki w wysokości 24.500 zł. Dnia 29.12.1999 r. wnioskodawca kupił samochód marki M. za kwotę 22 tys. zł. 26 stycznia 2000r. została wystawiona faktura na montaż taksometru i radiotelefonu, którą pokwitował wnioskodawca. 28 stycznia 2000 r. A. S. (1) otrzymał zezwolenie na wykonywanie krajowego zarobkowego przewozu osób taksówką osobową - TAXI. 8 marca 2000r. wnioskodawca wystąpił o przesunięcie terminu dostarczenia wyceny auta na dzień 28.03.2000r. Ponieważ w powyższym terminie wycena samochodu nie została przedstawiona, Miejski Zespół ds. (...) i (...) Osób Niepełnosprawnych 24.05.2000r. ponaglił wnioskodawcę o dostarczenie wymaganej wyceny. 26.05.2000r. wnioskodawca potwierdził odbiór wezwania. Kolejne wezwanie wysłane do wnioskodawcy nosi datę 21 czerwca 2000r. i dotyczy spłacania rat w związku z udzieloną pożyczką. Wezwanie to zostało pokwitowane w dniu 26 czerwca 2000r. przez matkę wnioskodawcy A. S. (2). Następne wezwanie do uregulowania zaległości pożyczki nosi datę 3 lipca 2000r. i jego odbiór został potwierdzony przez wnioskodawcę. Dnia 3 lipca 2000r. została przeprowadzona kontrola dotycząca wydatkowania udzielonej pożyczki i w ramach tej kontroli stwierdzono uszkodzenie lewego przedniego i tylnego błotnika w związku z kolizją, która miała miejsce 18.03.2000r. Dnia 3.07.2000r. wnioskodawca wystosował do pożyczkodawcy pismo o przesunięcie terminu wyceny auta. 10.07.2000r. został zawarty aneks do umowy pożyczki, wysłany 23.08.2000r, a pokwitowany 24.08.2000 r. przez wnioskodawcę. Kolejne wezwanie do zapłaty pożyczki nosi datę 21.09.2000r. Dnia 22.09.2000r. odbiór wezwania pokwitowała matka wnioskodawcy. 26.10.2000r. wnioskodawca został wezwany do składania półrocznych sprawozdań dotyczących

prowadzonej działalności gospodarczej oraz otrzymał wezwanie do zapłaty pożyczki. 27.10.2000r. potwierdziła odbiór powyższego wezwania matka wnioskodawcy. Kolejne wezwanie do uregulowania należności nosi datę 20.11.2000r.

Z dalszych ustaleń Sądu wynika, że 9.05.2001 r. został sporządzony protokół z oględzin uszkodzonego M.. Ze względu na znaczne uszkodzenia pojazdu wnioskodawca powziął decyzję o zakupie innego samochodu. 18.06.2001r. odwołujący kupił samochód marki O. w Niemczech; odprawa celna miała miejsce 22 czerwca 2001r., a rejestracja pojazdu 27.06.2001r. Dnia 12.12.2001r. Miejski Zespół do Spraw (...) i (...) Osób Niepełnosprawnych wystosował do wnioskodawcy wezwanie do wyjaśnienia powstałych zaległości, a 13.12.2001r. zostały wysłane pisma do poręczycieli. Wnioskodawca poinformował pożyczkodawcę o zmianie środka transportu. W związku z powyższym 13.03.2002 r. została przeprowadzona kontrola dotycząca zakupu O.. Wobec braku systematycznego regulowania spłaty udzielonej pożyczki, 5.09.2002r. wnioskodawca ponownie został wezwany do spłaty pożyczki. Wnioskodawca w piśmie z dnia 30.09.2002 r. zwrócił się z prośbą o rozłożenie na raty jego zaległości, jaka powstała w związku z zaciągniętą pożyczką. 16.10.2002 r. zostało wysłane przez pismo do wnioskodawcy wyrażające zgodę na przesunięcie terminu płatności zadłużenia. 9 grudnia 2003 r. wnioskodawca dokonał zakupu taksometru. 20.02.2004 r. zostało skierowane do pożyczkodawcy pismo pisane przez matkę wnioskodawcy o umorzenie należności. Całkowita spłata pożyczki nastąpiła 14 lipca 2006 r.

Sąd ustalił, że wnioskodawca już w początkach 2001 r. zaczął jeździć do Niemiec. Tam miał swoją dziewczynę i tam zaczął pracować. Zazwyczaj pobyt ten trwał 2-3 miesiące, po czym na kilka lub kilkanaście dni wnioskodawca wracał do Polski. Przyjeżdżając do kraju nie jeździł na taxi. Samochód marki O. nigdy nie był użytkowany jako taxi. Już od 2002r. wnioskodawca na stałe przebywał w Niemczech. Za ten rok nie opłacił ani jednej składki na ubezpieczenie zdrowotne. Na przełomie 2002/2003 roku pojechał do Irlandii i praktycznie od tamtego okresu zamieszkał tam na stałe.

Sąd ustalił, że przed Miejskim Zespołem do Spraw (...) i (...) Osób Niepełnosprawnych pozorował prowadzenie usług w zakresie przewozu osób, bowiem w innym przypadku byłby zmuszony do natychmiastowej spłaty pożyczki, zaś takich pieniędzy w ogóle nie posiadał. Koncesja na prowadzenie taksówki utraciła moc 31 grudnia 2003 roku.

Przystępując do rozważań prawnych Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności wskazał, że przekroczenie terminu do wniesienia odwołania od decyzji z dnia 22 lutego 2011r. nie było nadmierne i nastąpiło z przyczyny niezależnej od odwołującego.

Sąd dostrzegł, że decydujące znaczenie w sprawie miało ustalenie, czy A. S. (1) podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w okresie od lutego 2000 r. do grudnia 2003 r. stosownie do przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Powołując się na poglądy orzecznictwa podkreślił, że kwestie związane z formalnym zarejestrowaniem, wyrejestrowaniem, czy zgłaszaniem przerw w tej działalności mają ewentualnie znaczenie w sferze dowodowej i nie przesądzają same w sobie o podleganiu obowiązkowi ubezpieczenia społecznego.

Zdaniem Sądu Okręgowego, analiza materiału dowodowego wykazała, że A. S. (1) w okresie od maja 2001r. do 31 grudnia 2003r. z powodu wyjazdu za granicę, faktycznie działalności gospodarczej nie prowadził. Od momentu ustalenia uszkodzenia M. czyli od maja 2001r. wnioskodawca nie wykonywał usług przewozowych, pozorował jedynie ich prowadzenie w celu uniknięcia zwrotu całej pożyczki. Sąd uznał zeznania świadków: E. S., A. Ł., P. S. oraz wnioskodawcy za niesprzeczne, spójne wewnątrznie i dał im wiarę. Zeznania te bowiem w sposób jasny, precyzyjny i wyczerpujący potwierdzały okoliczności na jakie zostały powołane. Znajdowały one potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym.

Z tych względów, na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych i art. 477¹⁴ § 2 kpc, Sąd Okręgowy uwzględnił częściowo odwołanie wnioskodawcy z 22 lutego 2011r. i ustalił, że wnioskodawca nie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej od maja 2001r. do grudnia 2003r. Konsekwencją powyższego była zmiana decyzji z 17 czerwca 2011r., ustalająca brak zobowiązań wnioskodawcy z tytułu składek na rzecz ZUS.

Apelację od powyższego wyroku wniósł organ rentowy zaskarżając go w całości i zarzucając:

1) naruszenie prawa materialnego:

- art. 83 ust. 1, art. 18 ust. 8 i 9, art. 20 ust. 1, art. 32 ustawy z **dnia** 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U.2009, nr 205, poz. 1585 ze zm.), art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 6 lutego 1997r. o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym (Dz. U. Nr 28, poz. 153 ze zm.), art. 23 ust. 2 ustawy z dnia 23 **stycznia** 2003r. o powszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia (Dz. U. Nr 45 poz. 391 ze zm.) z uwagi na zmianę decyzji z dnia 22.02.2011r. i ustalenie, że wnioskodawca jako osoba prowadząca działalność gospodarczą nie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od maja 2001r. do 31 **grudnia** 2003r.,

- art. 83 ust. 1, art. 17, art. 32, art. 46 w związku z art. 24 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009, Nr 205, poz. 1585 ze zm.), z uwagi na zmianę decyzji z dnia 17.06.2011 r. i ustalenie, że po stronie wnioskodawcy nie występują zobowiązania na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu nieopłaconych składek na:

- na ubezpieczenie społeczne za okres od czerwca 2001 r. do grudnia 2003r. wraz z odsetkami liczonymi na dzień 17.06.2011 r. w łącznej kwocie 28.843,80zł,

- na ubezpieczenie zdrowotne za okres od czerwca 2001 r. do grudnia 2003r. **wraz** z odsetkami liczonymi na dzień 17.06.2011 **r. w** łącznej kwocie 7.186,67zł,

- na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od czerwca 2001 r. do grudnia 2003 r. wraz z odsetkami liczonymi na dzień 17.06.2011 r. w łącznej kwocie 2 063,87 zł.

2) naruszenie prawa procesowego:

- art. 477⁹ § 1 **i** 3 kpc, z uwagi na przywrócenie terminu na wniesienie odwołania od decyzji z dnia 22.02.2011 r.,

- art. 232 oraz 233 kpc z uwagi na niewystarczające wyjaśnienie stanu faktycznego i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów.

Wskazując na powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku tj. o odrzucenie lub oddalenie odwołania od decyzji z dnia 22 lutego 2011 r. oraz o oddalenie odwołania od decyzji z dnia 17.06.2011 r. lub ewentualnie o uchylenie powyższego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Ostrołęce.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie, gdyż zaskarżony wyrok zapadł z naruszeniem art. 477⁹ § 3 kpc.

Przedmiotem zaskarżenia w tej sprawie były dwie decyzje organu rentowego: pierwsza z dnia 22 lutego 2011 r. stwierdzająca, że A. S. (1) w okresie od 11 lutego 2000 r. do 31 grudnia 2003 r. podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym (emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu) oraz ubezpieczeniu zdrowotnemu jako osoba prowadząca działalność gospodarczą, druga z dnia 17 czerwca 2011 r. określająca wysokość zobowiązań A. S. (1) wobec ZUS z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od czerwca 2001 r. do grudnia 2003 r. na łączną kwotę 38 094, 34 zł.

Decyzja z dnia 22 lutego 2011r. została odebrana przez ojca odwołującego w dniu 28 lutego 2011r. Odwołanie od tej decyzji odwołujący wniósł do organu rentowego w dniu 21 lipca 2011 r.

Zgodnie z art. 477⁹ § 1 kpc odwołania od decyzji organów rentowych wnosi się na piśmie do organu, który wydał decyzję, lub do protokołu sporządzonego przez ten organ, w terminie miesiąca od doręczenia odpisu decyzji.

Jak zatem z powyższego wynika odwołujący wnosząc odwołanie od decyzji z dnia 22 lutego 2011 r. uchybił ustawowemu terminowi, co było zresztą w sprawie bezsporne. Zgodnie z art. 477⁹ § 3 sąd kpc odrzuci odwołanie wniesione po upływie terminu, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się.

Mając na względzie, iż Sąd drugiej instancji kontroluje prawidłowość prowadzenia postępowania przed sądem pierwszej instancji dostrzec należy, iż w przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 20 grudnia 2011 r. (k. 56 v.) przywrócił wnioskodawcy termin do wniesienia odwołania od decyzji z dnia 22 lutego 2011 r. Postanowienie to jest nieprawidłowe. Wskazać bowiem trzeba, iż poglądach doktryny i judykatury od dawna jest ugruntowany pogląd, iż do terminu do wniesienia odwołania od decyzji organu rentowego nie mają zastosowania przepisy o przywróceniu terminu za zasadach ogólnych, w szczególności nie wydaje się postanowienia o przywróceniu terminu (por. J. Iwulski, Komentarz do art. 477⁹ kpc, Lex, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 404/09, Lex nr 611422). W przypadku przekroczenia przez stronę terminu o jakim mowa w art. 477⁹ § 1 kpc Sąd winien postąpić w sposób wskazany w § 3 art. 477⁹ kpc, a więc przed odrzuceniem odwołania winien dokonać oceny, czy przekroczenie terminu nie jest nadmierne i czy nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się. Przepisy procedury nie wymagają ym ostatnim przypadku wystąpienia przez stronę z wnioskiem o przywrócenie terminu. Jeśli więc w toku wstępnego badania sprawy Sąd pierwszej instancji dojdzie do wniosku, że odwołanie od decyzji organu rentowego złożone zostało z przekroczeniem terminu, o którym mowa w art. 477⁹ § 1 kpc - to winien zobowiązać stronę do wskazania przyczyn opóźnienia, a następnie podjąć czynności wyjaśniające lub dopuścić dowody niezbędne dla ostatecznej oceny, czy zachodzą przesłanki, o których mowa w § 3 in fine, a tym samym, czy istnieje podstawa do merytorycznej oceny odwołania. Wskazać trzeba, że kodeks postępowania cywilnego nie rozstrzyga, w jakiej formie powinien wypowiedzieć się sąd o odstąpieniu od odrzucenia odwołania. Sąd Apelacyjny podziela w tej mierze pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 6 czerwca 1994 r., AUz 61/94 (OSA 1995/2, poz.23, str. 64), zgodnie z którym można przyjąć koncepcję, że sąd może wydać postanowienie o odstąpieniu od odrzucenia odwołania (a nie postanowienie o przywróceniu terminu do wniesienia odwołania), lub też bez potrzeby wydawania odrębnego postanowienia uznając, że opóźnienie nie było nadmierne oraz że nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego, przystąpić do merytorycznego badania zasadności odwołania. Wskazać jednak trzeba, iż w każdym przypadku odstąpienia od odrzucenia odwołania i dokonania jego merytorycznej analizy w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku winno się znaleźć uzasadnienie tej decyzji. Sąd ma bowiem wprawdzie dyskrejonalną możliwość potraktowania spóźnionego odwołania tak, jakby zostało wniesione w terminie, może tego dokonać tylko pod warunkiem uznania, że przekroczenie terminu nie jest nadmierne oraz że nastąpiło z przyczyn niezależnych od skarżącego. Dlatego w uzasadnieniu wyroku winny się znaleźć motywy, które doprowadziły Sąd do takiego uznania. Tymczasem w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd pierwszej instancji wskazał jedynie, iż w jego ocenie przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego, co jest w istocie powtórzeniem przepisu. Brak jest natomiast wskazania jakie konkretnie okoliczności sprawy przemawiały za wnioskiem, iż przekroczenie terminu nie jest nadmierne, jak też, iż nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego. Inaczej rzecz ujmując Sąd nie wyjaśnił motywów swej oceny. W tej mierze zatem uzasadnienie nie poddaje się kontroli instancyjnej, co stanowi o naruszeniu art. 328 § 2 kpc.

Odnosząc się do treści art. 477⁹ § 3 kpc wskazać trzeba, że przesłanki upoważniające sąd do nieuwzględnienia przekroczenia terminu muszą zachodzić kumulatywnie. Mają one charakter oceny i trudno je uogólnić. W doktrynie jako przykładowe przyczyny naruszenia terminu niezależne od odwołującego wymienia się: jego chorobę, pobyt za granicą, nieznaną prawo, nieporadność, wprowadzenie w błąd przez organ rentowy (J. Gudowski, Komentarz do art. 477⁹ kpc, LexPolonica). Do oceny, czy przekroczenie terminu jest nadmierne, nie wystarczy rachunkowe porównanie czasu opóźnienia z terminem ustalonym do wniesienia odwołania; zależy to także od charakteru okoliczności usprawiedliwiających opieszałość ubezpieczonego (por. wyr. SN z 17 czerwca 1969 r., II CR 168/69,

LexPolonica nr 300841, OSNCP 1970, nr 3, poz. 48; por. też post. SN z 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97, LexPolonica nr 325777, OSNAPiUS 1998, nr 3, poz. 104). W postanowieniu z 29 września 1999 r., II UKN 490/99, LexPolonica nr 348495 (OSNAPiUS 2001, nr 2, poz. 57), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że wniesienie odwołania od decyzji organu rentowego po upływie 18 miesięcy od dnia doręczenia jej odpisu jest nadmiernie spóźnione i uzasadnia jego odrzucenie, zaś w postanowieniu z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97, OSNAPiUS 1998, nr 3, poz. 104) wskazał, że jeżeli strona była należycie pouczona o trybie i terminie zaskarżenia decyzji organu rentowego, to wniesienie odwołania z kilkumiesięcznym opóźnieniem jest nadmiernym przekroczeniem terminu z przyczyn zależnych od odwołującego się.

W świetle powyższego zbadania w sprawie wymagały przyczyny niedotrzymania przez wnioskodawcę terminu do złożenia odwołania od decyzji z dnia 22 lutego 2011 r. Analizując tę kwestię ustalić przede wszystkim trzeba, iż przedmiotowa decyzja została doręczona w dniu 28 lutego 2011 r. dorosłemu domownikowi wnioskodawcy – jego ojcu. W decyzji tej zawarto pouczenie odnośnie sposobu i terminu wniesienia od niej odwołania. Adres, na jaki wysłano tę decyzję odpowiadał adresowi, na jaki organ rentowy wysłał wnioskodawcy swą wcześniejszą korespondencję. Jak wynika akt ZUS przedmiotowa decyzja nie była pierwszym pismem kierowanym do wnioskodawcy w tamtym czasie. W dniu 31 grudnia 2010r. do wnioskodawcy organ rentowy wysłał pismo, w którym wezwał go do wyjaśnienia sytuacji związanej z prowadzeniem w okresie od 16 lutego 2000r. do 31 grudnia 2003r. działalności gospodarczej i nie zgłaszania przerw w jej prowadzeniu oraz do przekazania stosownych dokumentów ubezpieczeniowych (akta ZUS k. 25). W odpowiedzi na to pismo wnioskodawca 7 stycznia 2011 r. stawiał się osobiście w Oddziale ZUS i obiecał dostarczyć wyjaśnienia osobiście bądź przez rodziców (notatka urzędowa, akta ZUS, k.27). Dnia 12 stycznia 2011 r. do organu rentowego zostało złożone pismo podpisane przez wnioskodawcę zatytułowane „podanie” (k. 30 akt ZUS) przedstawiające jego sytuację związaną z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz sytuację rodzinną.

Podkreślić trzeba, że zaskarżona decyzja z dnia 22 lutego 2011 r. została doręczona w sposób skuteczny i od daty jej odebrania przez ojca wnioskodawcy tj. od dnia 28 lutego 2011 r. rozpoczął się bieg miesięcznego terminu na złożenie od niej odwołania. W sytuacji prawidłowego doręczenia tej decyzji okoliczność jej zwrotu do organu rentowego jest pozbawiona prawnego znaczenia.

Odwołujący usprawiedliwiający niedotrzymanie terminu do wniesienia odwołania od przedmiotowej decyzji powoływał się na fakt pobytu za granicą. Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, iż w sprawie zachodziła konieczność przesłuchania wnioskodawcy w celu wyjaśnienia podawanej przez niego przyczyny opóźnienia w złożeniu odwołania od decyzji organu rentowego z dnia 22 lutego 2011 r.

Jak wynika z zeznań wnioskodawcy (k. 144 v. -145) w okresie od stycznia 2011 r. do czerwca 2011 r. pracował on w Irlandii. Pierwszy dzień jego pracy przypadła na dzień 10 stycznia 2011 r. W czasie pobytu w Irlandii wnioskodawca nie chorował. Kontaktował się ze swoją mamą ze pośrednictwem skype'a. W ten sposób ustalił z nią treść pisma z dnia 12 stycznia 2011 r. Wnioskodawca wskazał, iż nie podawał organowi rentowemu swego adresu w Irlandii. Nie ustanawiał w Urzędzie Poczтовым pełnomocnika do odbioru korespondencji. Podał, iż zakładał, że wszelkie pisma kierowane na jego adres w O. będzie odbierała jego mama, która choć przebywała pod innym adresem opiekując się babcią wnioskodawcy, to regularnie odwiedzała ojca. Z jego zeznań także wynika, iż pracodawca skierował go do pracy na farmie, na której przebywał do połowy marca 2011 r.

Powyższe zeznania, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie pozwalają na wniosek, iż niedotrzymanie terminu do wniesienia odwołania nastąpiło z przyczyn niezależnych od wnioskodawcy. Zważyć należy bowiem na to, iż miał on pełną świadomość toczącego się wobec niego postępowania przed organem rentowym, gdyż w dniu 7 stycznia 2011 r. osobiście stawiał się Oddziale ZUS w związku z wezwaniem do złożenia wyjaśnień i stosownych dokumentów, jak też ustalił treść pisma z dnia 12 stycznia 2011 r., które napisała jego matka na uprzednio podpisanej przez wnioskodawcę kartce. Co szczególnie istotne, wyjazd wnioskodawcy do Irlandii był zaplanowany. Wnioskodawca wyjechał w celach zarobkowych, a jego zatrudnienie było legalne. Dlatego wyjazd ten nie mógł stanowić niezależnej od odwołującego przyczyny niedotrzymania terminu do wniesienia odwołania, gdyż zdaniem Sądu Apelacyjnego, jedynie nagły i podyktowany szczególnie, niecierpiącymi zwłoki okolicznościami, wyjazd za granicę może stanowić taką

przyczynę. Wnioskodawca mając świadomość dłuższego wyjazdu w celach zarobkowych i toczącego się wobec niego postępowania przed organem rentowym mógł podać organowi rentowemu swój adres w Irlandii. Miał zresztą ku temu sposobność skoro w dniu 7 stycznia 2011 r. stawił się w Oddziale ZUS. Mógł także ustanowić za pośrednictwem Urzędu Pocztowego pełnomocnika do obioru korespondencji. Takich czynności wnioskodawca nie podjął. Zeznania wnioskodawcy świadczą o tym, iż w zakresie swojej sprawy przed organem rentowym polegał na swojej matce. Do akt sprawy (k.54) złożył zresztą pełnomocnictwo opatrzone datą 7 stycznia 2011 r. udzielone matce A. S. (2) do „reprezentowania spraw urzędowych” (którego jednak brak jest w aktach ZUS). Miał on z nią stały kontakt za pośrednictwem komunikatora internetowego oraz telefonu. Jeśli nawet ten kontakt stał się ograniczony wskutek przebywania wnioskodawcy na farmie, skąd jak twierdził nie było możliwości skontaktowania się z rodziną, to okoliczność ta nie mogła w żaden sposób usprawiedliwiać niedotrzymania terminu do wniesienia odwołania. Skoro wnioskodawca wiedział o postępowaniu, w sposób aktywny brał w nim udział, o czym świadczy jego stawiennictwo w ZUS i podyktowanie za pośrednictwem skype’a treści pisma z dnia 12 stycznia 2012 r., to nagle zaprzestanie interesowania się jego dalszym przebiegiem jest niezrozumiałe. Wnioskodawca winien był dbać o własne interesy i dołożyć wszelkiej staranności przy załatwianiu swoich życiowych spraw. Jego zaniechanie w przedmiocie złożenia odwołania w terminie należy uznać za zawinione i niczym nieusprawiedliwione. Świadczy ono o zaniechaniu własnych spraw i nieprzykładaniu do nich stosownej staranności i troskliwości.

Na marginesie podnieść wypada, iż twierdzenia wnioskodawcy, iż z uwagi na pobyt na farmie do połowy marca 2011 r. nie miał możliwości skontaktowania się rodziną (vide: nagranie rozprawy przed Sądem Apelacyjnym) są mało przekonujące, gdy zważy się na fakt, że wcześniej tej okoliczności wnioskodawca nie powoływał. Dostrzec też trzeba niekonsekwencję wnioskodawcy, który na rozprawie przed Sądem Okręgowym wskazał, iż jest matka o decyzji z dnia 22 lutego 2011 r. nie wiedziała (k. 41 v.), a przed Sądem Apelacyjnym przyznał, iż to ona faktycznie tę decyzję zwróciła organowi rentowemu wraz z wyjaśnieniem (k. 51 akt ZUS), które własnoręcznie sporządziła, a które podpisał ojciec wnioskodawcy. Oczywistym zatem jest, że A. S. (2) wiedziała o decyzji z dnia 22 lutego 2011r. Trudno zatem dać wiarę wnioskodawcy, że nie został o niej poinformowany, tym bardziej, że udzielił matce pełnomocnictwa do prowadzenia swych spraw. W świetle tego pełnomocnictwa dokonanie zwrotu przedmiotowej decyzji do organu rentowego jest zresztą nie dość, że pozbawione znaczenia prawnego, to zupełnie nielogiczne.

Reasumując brak jest w sprawie przesłanek pozwalających na uznanie, że niedotrzymanie terminu do wniesienia odwołania od decyzji z dnia 22 lutego 2011 r. nastąpiło z przyczyn niezależnych od wnioskodawcy. Pobyt za granicą w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie może wnioskodawcy usprawiedliwiać, gdyż nie miał charakteru nagłego. Wnioskodawca pobyt w Irlandii zaplanował i zorganizował, a skoro wiedział o postępowaniu przed organem rentowym winien był czuwać nad jego przebiegiem i dołożyć wszelkiej staranności w pilnowaniu swych spraw.

Niezależnie od powyższego przekroczenie terminu do wniesienia odwołania trzeba ocenić jako nadmierne. Termin ten upływał 28 marca 2011r., a odwołanie wnioskodawcy do organu rentowego wpłynęło dopiero w dniu 22 lipca 2011r. Czteromiesięczne opóźnienie we wniesieniu odwołania w sytuacji prawidłowego doręczenia decyzji i zawartego w niej pouczenia o terminie odwołania jest opóźnieniem znacznym, tym bardziej, że wnioskodawca do Polski wrócił już w czerwcu 2011 r.

Z powyższych względów odwołanie od decyzji z dnia 22 lutego 2011 r. należało odrzucić, o czym na mocy art. 386 § 1 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt I sentencji.

Decyzja z dnia 17 czerwca 2011r. określająca wysokość zobowiązania odwołującego wobec ZUS ma charakter wtórny wobec decyzji z dnia 22 lutego 2011r. stwierdzającej podleganie przez odwołującego obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. Zgodnie z zasadą domniemania prawidłowości aktów administracyjnych oraz zasadą uwzględniania przez sądy powszechne skutków prawnych orzeczeń organów administracyjnych, która ma swoje źródło w prawnym rozgraniczeniu drogi sądowej i drogi administracyjnej, sąd ubezpieczeń społecznych jest związany ostateczną decyzją, od której strona nie wniosła odwołania w trybie art. 477⁹ k.p.c. ani nie podważyła jej skuteczności w inny prawem przewidziany sposób (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2011 r., II UZP 8/11, Lex nr 1106741) Decyzja z dnia 22 lutego 2011 r. ma charakter wiążący, gdyż

nie została skutecznie zaskarżona. Wobec ustalenia przez organ rentowy podlegania przez A. S. (1) obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu w spornym okresie z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, które to ustalenie jest wiążące i braku zastrzeżeń odwołującego odnośnie prawidłowości wyliczeń kwot zaległych składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne i Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz odsetek od tych kwot decyzję, z dnia 17 czerwca 2011 r. należy ocenić jako prawidłową.

Wobec powyższego odwołanie od tej decyzji z dnia 17 czerwca 2011 r. podlegało oddaleniu, o czym na mocy art. art. 386 § 1 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt II sentencji.

E.Z.